

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 8 Lutego r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 30 stycznia.

J. K. W. Xiążę Fryderyk, syn J. K. W. Xięcia Pawła Wirtemberskiego, przybył do tu-tejszey stolicy. (J. d. S. P.)

—D. 26 b. m. zakończył życie w St. Petersburgu, Leyb-medyk Dworu Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Wice-dyrektor medycznego departamentu w Mi-nisteryum wojny, Professor Kliniki CESARSKIEJ Medyczno-Chirurgicznej Akademii, Rzeczywisty radca Stanu i Kawaler, Teodor Teodorowicz Hey-rot.

Tyflis dnia 6 stycznia

(z Pszczoly Północney).

W prowincyi Bakijńskiej, około wioski Ha-kmali (odległej na 15 wiorst ze strony północno-zachodniej od twierdzy) o 4 wiorsty na północ, d. 27 listopada, o godzinie 5 wieczorem, śród do-nośnych wystrzałów, podniósł się nadzwyczajnej wysokości, obszerny, słup ognisty, który w tém położeniu gorzał przez trzy godziny, a potem zni-żał się stopniami do wysokości arszyna, i pałał 27 godzin. Ogień zajmował na górach przestrzeń, długości 200 sążni, a szerokości sążni 150. Za pierwszém wybuchnięciem, któremu towarzyszyły mocne eksplozje podziemne, do piorunu podobne, wylatywały ztamtąd rozpalone kawałki rozmaitych kamieni, a razem podnosiły się słupy wodne, które się dotychczas, lubo w mniejszej objętości, ponawiają. Zasługuje tu na uwagę to, że dniem wprzód, t. j. 20go nadzwyczajny gwałto-wny był wicher od północo-zachodu. Położenie miejsca, w którym się to wulkaniczne przytrafi-ło wybuchnięcie, jest równe, i ma 1½ do 2 wiorst w okrag; płaszczyna ta wznosi się na równi z gó-rami dosyć wysokimi, południowymi, zachodnie-mi, północnymi i innemi; od północy zaś ku wscho-dowi rozciąga się spadzistość ku morzu Kaspijskiemu, na wiorst 20. W czasie oglądania tej równiny, na której pomienione zdarzyło się zja-wisko, nie znaleziono żadnego otworu, powstające-go zwykle w podobnych wybuchnięciach wólka-nicznych; owszém przeciwnie, ów placyk, zajęty wprzód słupem ognistym, podwyższył się w po-równaniu do pierwszego swego położenia pozio-mu. Wgłębi na arszyn, podobny on był do poo-ranego grantu, a składa się z opalonych kamie-ni, z margłowatego, dosyć zsiadłego błota, i roz-maitych innego rodzaju istot przepalonych, któ-rych w szczególności rozróżnić nie było można; gdyż terażniejszy stan tej równiny, nie dozwala jeszcze żadnych przedsiębrać śledzeń dla tego, że z największą ostrożnością ledwo po niey chodzić można w bliskości miejsc, gdzie i dotychczas ogniem pała. Ogień ten, zupełnie się różni od ognia, gorejącego przy świątyni indyjskiej, w tej prowincyi, a którego płomień ma kolor białdy, i wydaje wiele gazu wodorodnego siarczystego, ro-biącego ciężkiem do oddychania powietrze. Lecz to nowe wybuchnięcie, w odległości 30 wiorst od pierwszego, ma ogień koloru czerwonego, bez żadnego zapachu, a czyste powietrze zapala się nad całą ową równiną, za najmnieszem rozgrzeba-niem ziemi. W stronie południowej obrębu te-

go wybuchnięcia, znajduje się jakieś źródło, z któ-rego ciągle podnoszą się bąble do 1½ stopy w ob-wodzie, a pół stopy wysokości mające; niekiedy zaś podnoszą się słupy szlamowatego płynu na arszyn i więcej w górę. Źródło to ma w obwo-dzie arszynów 15. Śledząc przysłane tu kamie-nie, które z tego wólkanu zostały wyrzucone, o-kazało się, że są złożone z wapienca warstowego, w którym znajdują się rozsiane drobne ziarna i blaszki talku; z jedney strony są one osypane kryształkami spatu wapiennego i przejęte parą na-fity, która zapewne była źródłem podsycającem to zjawisko ogniowe. Dla dokładniejszego i ści-slejszego obejrzenia tego miejsca i fenomenu, wy-słany ztąd został urzędnik górniczy.

— We wsi Mechechie, dawney stolicy Kró-lów Gruzińskich, niedaleko soboru Mecheckiego, mieszkawiec tameczny Mamila Szwili, w grudniu r. z. znalazł nie wielki, już struchlały dzbanuszek, z nieznana sobie monetą srebrną. Ledwo niektó-re sztuki tej monety, doshowały kształt swój pier-wolny; reszta zaś, przez wpływ czasu, zatarty ma stępel, i ta, z woli wynalazcy, odesłana zo-stała dla przelania, do ekspedycyi górniczey Gru-zińskiej. Pieniądze, na których pozostał stępel, uznane są za starożytne Perskie, pochodzące od Sassanidów, na 800 lat po N. Ch.

Ochotsk, dnia 5 listopada.

(z Pszczoly Północney.)

Z zadziwieniem wszystkich mieszkanców O-chotska, dziś, o godzinie 4, minucie 31 zrana, było u nas mocne trzęsienie ziemi, trwające przez 5 do 7 sekund, tak, że całe miasto obserwow-ało je i z trwogą przeżyte było.— Kierunek jego był od wschodu na zachód.

A N G L I A.

Londyn dnia 25 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg).

List z Neapolu pod d. 1 b. m. donosi o przy-byciu P. Stratford Canninga do Malty.

— Woysko angielskie składa się teraz z 86,803 oficerów i żołnierzy i z 5,334 koni, kosztują-cych 3,155,596 funt. szt. Cały budżet woysk ląd-owych, wyjąwszy indyjskie, wymaga summy 3,574,500 f. szt. Woysko indyjskie składa się z 22,539 oficerów i żołnierzy, a 2,804 koni, które kosztują 828,127 f. s. Cała artyllerya kosztuje 970,894 f. s., a inżynijerya, 7,164 f. s.

— Liczą teraz w Londynie dwadzieścia szkół niedzielnych, do których uczęszcza 4000 dzieci.

— Słychać, że odkopywanie Herkulanum, oddawna zawieszone, rozpoczęte zostanie, podług nowego planu, i z wielką czynnością. Pierwsze roboty mają się odbywać około tćj części miasta zagrzebanego, która stawia najmniej trudności, i gdzie można się spodziewać najprędszego i naj-ważniejszego skutku, wnosząc z pierwiastkowych przedsięwzięć, w tćj części miasta robionych. Po-wiadają także, iż rozszerzone zostaną wydążenia, ciągnące się bez przerwy aż pod wyspę Kaprę, śród gruzów miasta Tyberyusza, z czego powzięte są nayspochylniejsze nadzieje.

— Wzgórek pałacy się, Weymouthski, zwrac-

ca znowu na siebie w najwyższym stopniu uwagę publiczności; dzienniki nasze głoszą, że ten fenomen, bardzo jest podobny do palącego się budynku.

— Dnia 25 —

(Z Gazety Warszawskiej).

Listy z *Nowego Yorku* pisane dnia 1 stycznia wyrażają, iż generał *Jackson* będzie zapewne obrany Prezydentem Zjednoczonych Stanów Północno-Amerykańskich: ma już bowiem 145 kresek, a Pan *Adams* tylko 116. Na sessyi Kongressu d. 27 grudnia Senat przyjął projekt do prawa względem powściągnięcia rozbojów na morzu Śródziemnem. Gazety północno-Amerykańskie napełnione są wiadomościami o bitwie Nawaryńskiej. W *Newhaven* i wielu innych miejscach obchodzono ten wypadek przez dzwonienie i wystrzały działowe, a wieczorem oświecono domy. W *Whitneyville* mieszkańcy spalili wizerunek W. Sułtana.

— Dnia 29 —

Obrady Parlamentu zagajone zostały dziś przez Kommissyją, następującą mową z tronu:

„*Milordowie i Mości Panowie!* Z rozkazu Króla Jmci donosimy W Panom, iż J. K. Mość ciągle od wszystkich Monarchów i krajów zagranicznych odbiera zapewnienia ich chęci utrzymania stosunków przyjacielskich z narodem naszym, i że wielkie Mocarstwa Europejskie dzielą szczere życzenie Króla Jmci ułatwienia dobrego porozumienia we wszystkiem, co służy do zachowania pokoju. Od niejakiego czasu Król Jmci z wielkim smutkiem spostrzegł stan rzeczy na Wschodzie. Przez kilka lat trwała walka między Portą Ottomańską, a mieszkańcami prowincyi i wysp Greckich; towarzyszyły jej bezprawia, które oburzają uczucie ludzkości. W postępie jej, ponawiano zgwałcenie praw krajów neutralnych i ustaw, urządzających związek między cywilizowanymi narodami, a spokojny handel poddanych Królewskich był wystawiony na częste zatamowanie i rozboje, które nie raz były nawet połączone z gwałtami i zgrozą. Król Jmci uczuł najmocniejszą chęć położenia końca tym klęskom i odwrócenia niebezpieczeństw, nieoddzielnych od kroków nieprzyjacielskich, które stanowią jedyny wyjątek powszechnej spokojności w Europie. Gdy Grecy zanieśli usilną do Króla Jmci prośbę, o wdanie się dla pojednania między nimi a Portą Ottomańską, ułożył się najpierw Król Jmci względem środków do tego celu z N. Cesarzem Rossyjskim, a potem z Królem Francuzkim. Rozkazał Król Jmci podać W Panom kopię traktatu, zawartego d. 4 kwietnia 1826 w *Petersburgu* przez pełnomocników J. K. Mei i N. Cesarza Jmci Rossyjskiego, oraz d. 6 lipca 1827 między Królem Jmcią, a Dworami *Petersburgskim* i *Tuilleryjskim*. W ciągu środków, użytych do pozyskania celu tego traktatu, zdarzyła się kolidyja w porcie Nawaryńskim między flotami układających się Mocarstw a flotą Porty Ottomańskiej, czego się Król Jmci wcale nie spodziewał. Mimo waleczności, jaką połączone floty okazały, ubolewa mocno Król Jmci, iż walka ta zaszła z potęgą morską dawnego sprzymierzeńca, ma atoli jeszcze niepłonną nadzieję, iż po tym przykrym wypadku nie nastąpią dalsze kroki nieprzyjacielskie, i że on nie przeszkodzi ułatwieniu w dobry sposób zatargów zachodzących między Portą a Grekami, czego oczywiście wspólna jej korzyść wymaga. Przestrzegając wiary narodowej i ściśle dopełniając przyjętych zobowiązań, nigdy Król Jmci nie spuści z oka wielkich celów, do których wszystkie jego usiłowania zmierzają, a któremi są: ukończenie walki między stronami nieprzyjacielskimi, trwałe urządzenie wzajemnych ich stosunków i utrzymanie spokojności w Europie na zasadzie, na której od czasu ostatniego powszechnego traktatu pokoju polegało. Z największym zadowoleniem uwiadamia oraz Król Jmci W Panów, iż dopięty został cel, dla którego Król Jmci na żądanie Dworu Lizbońskiego wysłał potęgę wojskową do Portugalii. Po skutecznieniu zobowiązań

dobrej wiary, i zapewnieniu bezpieczeństwa i niepodległości Portugalii, wydał Król Jmci rozkaz, aby znajdujące się w tym kraju wojsko niezwłocznie ztamtąd wyprowadzono. Kazał nam także Król Jmci donieść W Panom, iż zawarł traktaty przyjaźni i handlu z Cesarzem Brezyljskim i Zjednoczonymi prowincjami Meksykańskimi, a kopie ich, stosownie do rozkazu Królewskiego, mają być podane W Panom.”

„*Mości Panowie Izby Niższej!* Rozkazał nam Król Jmci przełożyć W Panom etaty na rok bieżący; w układaniu ich miano wszelki wzgląd na oszczędność, ile się to zgadzało z potrzebami służby publicznej. Mamy od Króla Jmci rozkaz polecić niezwłocznie uwadze W Panów rozpoznanie stanu dochodów i wydatków krajowych. Pewnym jest Król Jmci, iż dowiecie się z radością, że mimo zmniejszenia kilku źródeł dochodu, całkowita ilość dochodów w ciągu ostatniego roku niezawiodła nadziei, jaką powzięto na początku tegoż roku.

„*Milordowie i Mości Panowie!* Rozkazał nam Król Jmci oznajmić W Panom, iż wywóz głównych artykułów rękodzielni Wielkiej Brytanii, znacznie się powiększył. Rozciągłość w handlu zagranicznym nadała powszechniejszą czynność ludności, i jest zaspokajającą oznaką, iż trudności handlowe, które niedawno przemysł narodowy tak mocno dotknęły, ciągle się zmniejszają. Kazał nam Król Jmci zapewnić W Panów, iż pokłada najmocniejszą ufność w ciągłym swoim staraniu się o polepszenie stanu wszystkich klas poddanych swoich, i popieraniu wielkiego celu troskliwości swojej, to jest: pomyślności i szczęścia swojego ludu.”

Król Jmci zupełnie wyzdrowiał z lekkiej choroby, o której niedawno tyle wieści puszczono; zostaje teraz w czerstwym zdrowiu. Xiążę i Xiężna *Gloucester* bawią w *Windsor*.

Xiążę *Wellington* złożył naczelne dowództwo wojska, czém ustanowiona Kommissya zajmować się będzie. Członkami jej mają być: *Lord Beresford*, oraz *Panowie Murray* i *Taylor*.

Wczora odbyły się tu wyścigi między sławnymi szybkobiegaczami *Coates* i *Sutton*. Wyznaczono 20 funtów szterl. (800 zł. pol.) nagrody temu, kto by w najkrótszym czasie uszedł milę angielską idąc tyłem, drugą milę idąc naprzód, trzecią milę szedł z taczkami, czwartą milę posuwał obręcz, piątą milę biegł, i w biegu podniósł 15 kamieni położonych w pewnej od siebie odległości. *Sutton* z swojemi taczkami wywrócił się przypadkiem i skałeczył, a tym sposobem przeciwnik jego łatwo go wyprzedził.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 31 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

W dniach 16 i 17 b. m. były także w Węgrzech wielkie burze z takimi błyskawicami i grzmotami, jak po upałach letnich. W Hrabstwie *Krassowskiem* dało się potem uczuć trzęsienie ziemi. Po odwilży nastąpiło raptem mocne zimno z wiatrem północnym, i w przeciągu dwóch godzin wszystko znowu zamarzło.

— Dnia 3 lutego. —

(z teyże gazety).

W dniu 12 b. m. N. Cesarz Austriacki kończy 60 rok życia, a że żaden Monarcha z domu Habsburgskiego lat takich nie dożył, czynią zatem nadzwyczajne przysposobienia do jak nuroczystsze obchodu tegorocznych imienin Monarchy.

Młoda Królowa Portugalska *Maria da Gloria* przybędzie wkrótce z Brezylji do tutejszej stolicy; gdzie otrzyma stosowne wychowanie pod dozorem samey N. Cesarzowej.

Na uzupełnienie ubytych w wojsku naszem żołnierzy wybranych będzie 25,000 popisowych.

Xiążę *Alexander Ypsilanti*, jadąc do *Weroni*, dokąd chciał udać się z bratem swoim, umarł w tutejszej stolicy.

S A X O N I J A.

Drezno dnia 25 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Po czasach dżdżystych, spadło w d. 15 i 16 wiele śniegu, a termometr okazywał 16 do 22 stopni mrozu. D. 17 woda na Elbie podniosła się do 10 stóp, tak, iż zalała *Friederichsstadt*, i przedmieścia przyległe. Pomimo wszelkich starań, powodź ta zrzuciła wielkie kłęski, tym bardziej, że ta część miasta zamieszkała jest najwięcej przez ludzi uboższych, którzy nie byli w stanie, zaradzić sobie od zimna 16stopniowego. Woda spadła d. 18, a nazajutrz nastąpiła odwilż.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 25 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Otwarcie posiedzeń seymu Niemieckiego, które miało wczora nastąpić, odłożone zostało, jak słychać, jeszcze do tygodnia; słychać też, że baron *Münch-Bellinghausen* przybędzie dopiero do Frankfortu d. 26. — Żegluga statkami parowymi na Renie, między Moguncją a *Kehl*, tudzież na Menie, między Moguncją a Frankfortem, rozpocznie się niezawodnie następnej wiosny; spodziewają się statków parowych w Moguncyi, ku końcowi lutego.

— Dnia 3 lutego —

(z Gazety Warszawskiej.)

Zamiast zimy panowała przeszło od miesiąca wiosna w *Weymarze*. Dnia 13 stycznia już się prawie zaczynało lato, a bliskość jego zapowiadziały grzmoty i błyskawice. W następnej nocy raptem mróz chwycił i trwał ciągle dui 6.

S Z W A Y C A R Y A.

— Dnia 25 stycznia. —

(Journal de St. Petersbourg.)

Rada Stanu Tessyni postanowiła, że na przyszłość, pobyt w kantonie będzie wzbroniony tym cudzoziemcom, którzy 1) knowali spiski przeciwko swoim Monarchom; 2) którzy będą obwinieni o ciężkie zbrodnie, i 3) którzy opuszczają swoje oyczynę dla jakiegoś występku lub opinii politycznych, albo też przez swoją demoralizację i złe postępowanie. Aby nie dać Mocarstwu przężnym, żadnego powodu do zażalen, Rada postanowiła także, iżby wszyscy cudzoziemcy mieszkający w kantonie, a objęci dwoma powyższymi kategoriami, natychmiast byli wygnani; należący tylko do trzeciej kategorii, będą mogli pozostać, opatrzywszy się w nowe pasporta.

N I D E R L A N D Y.

Bruxella, dnia 26 stycznia.

(Z Monitora Warszawskiego.)

— Gazeta luxemburska donosi, iż podług listu prywatnego z Rzymu odebranego, nowi Biskupi już zostali mianowani, i że nazwiska ich wkrótce zostaną ogłoszone.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 13 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć przesłał tu z *Barcellona* swój rozkaz, ażeby od dnia 1 lutego nie dostarczano już Infantom stołu z kuchni Królewskiej, i aby każdy z nich własnym się kosztem utrzymywał, ponieważ wszyscy mają dostateczne na to fundusze. Pan *Grijalva*, na wyraźny rozkaz J. K. Mości, zabrał do skarbcu wszelkie naczynia i srebra koronne, których używano dla potrzeby Infantów.

Dziś odebrano tu wiadomość o zmianie Ministrów francuzkich, i zaraz rozeszła się pogłoska, iż Pan *Calomarde* otrzymał od Monarchy rozkaz podania osób do składu nowego Ministeryum naszego.

— Dnia 15 —

Rada Stanu i Ministrowie zajmują się teraz notą, którą Rząd francuzki podał hiszpańskiemu, żądając dokładnego wyjaśnienia obecnego stanu półwyspu pod względem moralnym, administracyjnym, politycznym i skarbowym. Słychać, iż

pismo to służyć będzie Ministrom francuzkim za zasadę do odpowiedzi na czynione im w Izbach pytania, dotyczące się pieniędzy, jakie Hiszpania winna Francyi.

Słychać, iż celem podróży Monarchy naszego do *Saragossy* i *Pampeluny* ma bydź ustąpienie wojska francuzkiego z obu tych twierdz. Pułk kirysyerów gwardyi przybył d. 7 b. m. z *Barcellona* do *Walencyi*, gdzie ma pozostać do dalszego rozkazu, co poczytują za znak niewątpliwy, iż Król Jmć wyjedzie wkrótce z Katalonii.

Barcellona dnia 15 stycznia.

(z teyże gazety.)

Jenerał *Monet*, zabawiwszy tu 3 dni, wyjechał znowu śpiesznie. Zdaje się, iż półkownik *Vese* wywdzie wkrótce z oddziałem wojska, dla powściągnięcia band rozbojników, które obdzierają każdego, nie wchodząc w zdania polityczne. Trzy razy już zrabowały pocztę między tutejszemi miastem a *Madrytem*. Zrabowały także Pana *Sanchez* Sekretarza Dworu Królewskiego. Snują się one w okolicy *Vich*, *Reus*, *Tarragony*, *Kardony*, i *Olot*. Spaliły kilka stodół i młynów, należących do Xiążęcia *Medina-Celi*. Liczna banda uderzyła na klasztor w *Momblach*; dowódca tameczny uzbroid żołnierzy mających nieograniczony urlop i czeka odsieczy, aby został uwolniony od oblężenia. Słychać, iż Karoliści starają się, aby *Jep del Estarys* i *Carvajol* do nich wrócili. Rozboje i kradzieże trapią teraz Katalonią.

P O R T U G A L I J A.

Lisbona dnia 10 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta Dworska tuteysza donosi, iż Król Jmć Katolicki rozkazał donieść Portugalczykom, znajdującym się w zakładzie, będącym w Hiszpanii, że Infant *Don Miguel* wyjechał z *Wiednia* do *Lizbony*; zalecił im oraz, iż gdyby który z nich poważył się knuć jakie spiski, zmierzające do rabunku w Portugalii, ten natychmiast zostanie wygnany z Hiszpanii. Tymczasem w imieniu tychże powstańców rozrzucono mnóstwo odezw buntowniczych w prowincyi *Alentejo*, dążących do pobudzenia ludu przeciw Cesarzowi *Don-Pedro*.

Sąd Nadworny podał d. 4 b. m. Izbie Parów akta w sprawie przeciw 4 Parom, jako to Arcybiskupowi z *Elvas*, Margrabiemu *Fronteiro*, oraz Hrabiom *Taipa* i *da Cunha*, którzy należeli do rozruchów w lipcu. Parowie ci wyszli natychmiast z sali, a Prezes polecił Kommissyi zdać sprawę w tej mierze.

— Dnia 12 —

Izba Parów uchwaliła d. 29 listopada 1826 r. pismo do Infanta *Don-Miguel*, z powodu zaręczy jego. Dnia 9 b. m. na sessyi wspomnioney Izby przeczytano następującą odpowiedź Infanta, wydaną w *Wiedniu* d. 25 Lutego r. z. „Zacni Parowie Królestwa! Przeczytałem pismo, któreście mi wspólnie przestali, winszując mi zaręczenia się mego z N. Królową *Donna Marya II*, dostojną moją synowicą. Szczęśliwy ten związek, który (jak w piśmie waszém wyrażacie) nie nadwęży wcale szanownych praw Monarchii, rozciągając władzę Królewską w dostojnym domu Braganckim, odpowiada równie ojcowskim uczuciom dostojnego mego brata i Pana, jak własnym moim życzeniom, a przy pomocy Wszechmocnego, utwierdzi pokój Królestwa i pomyślność narodu Portugalskiego. Zacni Parowie, powinszowania, które mi z powodu tak miłego wypadku składacie, napełniły serce moje najwyższą radością i najszczerzą wdzięcznością; uznaję w nich bowiem wynurzenie czystego przywiązania i niezachwianey wierności, które wam przodkowie wasi w puszczinie zostawili, i które dla rodziny panującej tak przykładowie utrzymujecie. Proszę Boga, aby was, zacni Parowie, obdarzył hojnie wszelkimi darami, których wam życzy przyjaciel wasz.

(podpisano) Infant *Don Miguel*.

Królowna Rejentka udała się dnia 11 b. m. do klasztoru *Santos*, gdzie, jak słychać, myśli o-

(*)

sieść po przybyciu Infanta *Don Miguel*. Była ubrana w żałobę, z powodu niesłusownego zamęścia swojej siostry z Margrabią *Loule*. Jest bowiem zwyczajem w Portugalii, iż osoby znakomite noszą żałobę przez 4 tygodnie, jeśli jaki członek z ich rodziny wchodzi w związki małżeńskie nieodpowiadające stopniowi.

Szwecya i Norwegia.

(z Gazety Lwowskiej.)

Gazety donoszą z Sztokolmu pod d. 8. stycznia: „Na balu danym na Trzech Króli, jako w rocznicę orderu amarantowego przez Królowę Krystynę utworzonego, znajdowała się cała rodzina królewska; Królowa Jeymość miała na sobie suknię amarantową, i okryta była całą dyamentami. — Na nowy rok, deputacya tutejszych fabrykantów i rękodzielników ofiarowała Prezydentowi król. handlowego Kollegium, P. Popius, parę wielkich srebrnych czar piękney roboty. Poema, Tegnera, Axel, słusznie cenione, przełożył wierszem na język Angielski, Półkownik Saunders, Adjutant Jenerała Hr. Suchtelen i oraz z innemi przekładami ze szwedz. wydrukował. — I tu słysząc skargi na bezprawia i okrucieństwo Greckich morskich rozbojników, przez co szwedzko-norweską żegluga tak jak innych narodów, jest zagrożona. — Jak zapewniają, przed mającą się rozpocząć żegluga, wszystkie miasta nadmorskie mają mieć takie same prawa składowe, jakie dotąd miały Sztokolm i Gothenburg. — Z powodu braku śniegu do sanney drogi podskoczyła tu cena żelaza w sztabach. — Gubernator prowincyi Sudermanii, Jenerał Peyron zjechał tu z Niköping. Słysząc iż otrzyma posadę Sekretarza stanu w wydziale wojennym. — Jeżeli nie zaydą inne okoliczności zamysła Król wyjechać w maju do Norwegii.

Turcja.

Stambuł dnia 27 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Mimo wielkich uzbrajań wojennych, panuje tu spokojność publiczna. Przy Dardanellach przysposobiają ogromne łańcuchy, aby w potrzebie zamknąć przeyscie okrętom wojennym Europejskim, stawiają także telegrafy z tutejszey stolicy do *Tenedos*, *Smyrny* i *Bosforu*. Uzbrajają 13 okrętów liniowych i fregat. Dwa okręty liniowe i fregata znajdują się już w porcie między *Tophana* i *Sarajem*, a eskadra złożona z mniejszych i większych okrętów jest przy Dardanellach.

Zboże znajdujące się na 98 okrętach kupieckich Mocarstw sprzymierzonych, musiano złożyć w magazynach rządowych, a Porta nietylko przyznała nłską cenę właścicielom tego zboża, lecz nawet nie wyznaczyła jeszcze terminu zapłaty. Okręty pod banderą Austriacką i Sardynską mogą wprawdzie dotąd zawijać do *Stambułu*; mają atoli trudność w pozyskaniu potrzebnych firmanów.

Od granic tureckich 22 stycznia.

List z *Korfu* pod d. 1 b. m. donosi iż Jenerał *Church* oblega ciągle *Missolunge* od strony lądu, a Kapitan *Hastings* z eskadrą złożoną z 7 okrętów wojennych, od strony morza. Rozesła się pogłoska iż Sułtan wyjechał już ze *Stambułu* do *Adryanopola*.

— *Korfu dnia 7 stycznia.* —

(z Monitora Warszawskiego.)

Nie wiadomo jeszcze kiedy Pan Stratford Canning stąd się oddali; powiadają, iż oczekuje depešów z Londynu, które, podług oświadczenia dowódcy korwety *Wilk*, Kapitana Hayes, już w końcu z. m. nadeszły do Ankony, a z miasta tego do Konsula angielskiego, przez dwóch kurierów, odesłane zostały, w dwóch różnych dniach

przed przybyciem korwety *Wilk* do Ankony wyprawionych; lecz depeše te dotychczas nie przybyły.

Kurs wexlow i pieniędzy w St. Petersburgu Dnia 31 stycznia.

Na Londyn	— 3 miesiące pens.	10 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$	} za rub. assygn.
— Amsterdam	na 65 dni . cens	51 $\frac{1}{2}$	
— — —	na 3 mies.	51 $\frac{1}{2}$	
— Hamburg	— 65 dni szil. ban.	9 $\frac{1}{2}$	
— — —	— 3 mies.	9 $\frac{1}{2}$	
— Paryż	— 70 dni santin.	108 $\frac{1}{2}$	} r. kop.
— — —	— 3 mies.	108 $\frac{1}{2}$	
Czerw. zł. holend.		—	
Rubel złoty		—	
Rubel srebrny		3 — 72 $\frac{1}{2}$	

Nieustający dochód Kommissyi umorzenia długow:

6% assygnacyami	104 $\frac{1}{2}$	} procen.
6% srebrem	—	
6% takóż	—	

Kurs wexlow i pieniędzy w Odessie d. 20 stycznia.

Na Wiedni	na 2 mies. kreyc.	25 $\frac{1}{2}$
— Genuę	— 75 dni sent.	107 $\frac{1}{2}$
— Liwornę	— 90 dni sold.	24 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$, 24 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$
— — —	— 45 — —	24 $\frac{1}{2}$
— Londyn	na 3 miesiące . pens	10 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$
— Paryż	na 3 miesiące . cent.	107.
— Tryest	— 2 mies. . . kreyc.	25 $\frac{1}{2}$
— Neapol	— 3 mies. . . hran.	27 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$
Machmud albo 25 Lew.	12 r. 20 k. —	14 r. 20 k.
Rub. sr. — — —	— 3 r. 70 $\frac{1}{2}$ k. —	3 r. 71 —
Rupia — — —	— 2 r. 1 —	—
Talar hiszpański — —	— 4 r. 85 —	4 — 84 k.
Czer. zł. holl. — —	— 11 r. 25 —	11 — 35 —

Numer 1 tegoroczny Dziennika i Pileńskiego zawiera następujące materye:

LITERATURA NADOBNA. Okresy życia kobiet, powieść Henryka Zschokke — POEZJA. Wiersz L. Osńskiego w imioniku P. Szymanowskiej zapisany. — HISTORIA. O początkach języku i literaturze narodów litewskich. — ETNOGRAPIA. Atlas etnograficzny kuli ziemskiej. — LITERATURA. Ogólne uwagi nad klasycznością i romantycznością. — PODRÓŻE. Dziennik Kolumba. — STATYSTYKA. Ogólne porównanie wypadków zaszłych w ciągu lat pięciu. Wiadomości o liczbie par zasłużonych osób, narodzonych i zmarłych w Państwie Rosyjskiem. — RZECZY SPÓŁCZESNE. Plan bitwy Nawaryńskiej. — FIZYKA. Obserwacje temperatury w ciele ludzkim i niektórych zwierzętach, robione pod różnemi stopniami szerokości geograficznej. — O magnesowaniu stali za pomocą białego światła słonecznego. — METEOROLOGIA. Opisanie zorzy północney, obserwowanej w St. Petersburgu, z 13 na 14 września 1827 r. — CHEMIA. Dygitalin, nowa kombinacya roślinna. O cnkrze lukrecyowym. — ZOOLOGIA. Nowe postrzeżenia nad Orangutanem, co do sposobu jego życia i składu ciała. — MINERALOGIA. Opisanie nowo odkrytych lub muięj znanych minerałów: Kakoxen — Bombit — Spat porcelanowy — Cynkenit. — GEGNOZYKA. O naturze zjawisk wulkanicznych na wyspach Kanaryjskich i ich związku z innemi wulkanami na kuli ziemskiej (z 3ma rycinami). — NOWE FENOMENA. Robaki spadłe w gubernii Twerskiej. — NAUKI STOSOWANE. O działaniu przyczyn, które miały wpływ nieprzyjaźny na pomysłowość przemysłu krajowego w Rosyi. O handlu Gdańskim w 1526 r. Rzut oka na handel Kopenhagi z Rosyją w 1826 r. Właściwa pora zniwa. Skład i opisanie Erionometru, czyli welnometru, wynalezione go przez obywatela gub. woron. as. kol. Składana (z ryciną). Uwagi i rozbiór krytyczny maszyny do międlenia konopi i lnu P. Laforest, przez Teodora Narbutta. O niedostatku lasow we Francyi, a ztąd o pożytkach z przemysłu tego rodzaju dla Rosyi. O handlu wełną. Sposób robienia lepszego i cześnie go papieru ze szmatów. Użycie soli w pszczelnictwie. Nowy sposób robienia cukru z kartofli. Sposób używany w Szwecyi hodowania kurcząt indyjskich. Jak się czyszczą okna i zwierciadła. Jak zapobiedz przypadkom zapalenia się przy kominkach sukien. — NOWINY NAUKOWE. Cesarska Akademia Nauk w St. Petersburgu. — Cesarskie Towarzystwo Gospodarstwa wiejskiego w Moskwie. Towarzystwo Azyatyckie w Paryżu. Akademia igrzysk kwiatowych w Tuluzie. Towarzystwo literatury nauk i sztuk w Metz. Uniwersytety. — NOWE DZIELA. Polskie, Rosyjskie, Cudzoziemskie. Doniesienia bibliograficzne. Nowe pisma peryodyczne.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.